

UZASADNIENIE

do punktu 1. postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 9 czerwca 2022 roku

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 17 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w dla Ł. w Ł. w sprawie o sygn. akt I Ns 235/18 z wniosku B. W. (1) z udziałem K. T. (1), V. N. (1) i R. M. (1) stwierdzenie nabycia spadku po R. W. (1) postanowił:

1. stwierdzić, że spadek po R. W. (2) z domu S., córce M. i J., zmarłej w dniu 4 lutego 2017 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł., na podstawie ustawy nabyły córki: K. T. (2) z domu W., B. W. (2) z domu W., V. N. (2) z domu W. i R. M. (2) z domu W. po 1/4 części spadku każda z nich;
2. zasądzić od R. M. (1) solidarnie na rzecz B. W. (1) i K. T. (1) kwotę 809 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;
3. zasądzić od R. M. (1) na rzecz B. W. (1) kwotę 1.515,03 złotych tytułem zwrotu pozostałych kosztów postępowania;
4. nakazać pobrać od uczestniczki R. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 317,46 złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe postanowienie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

R. W. (1), urodzona (...) w W., córka M. i J., zmarła w dniu 4 lutego 2017 roku w Ł.. Spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową. Miała cztery córki: B. W. (1), K. T. (1), V. N. (1) i R. M. (1). Innych dzieci, w tym pozamałżeńskich lub przysposobionych, nie miała.

W dniu 30 marca 2007 roku w Ł. R. W. (1) sporządziła własnoręcznie i opatrzyła datą oraz własnoręcznym podpisem oświadczenie o następującej treści: „Ja R. W. (1) w razie wątpliwości oświadczam, iż swoją część działki wraz z częścią budynku zapisuję mojej córce R. M. (1) w zamian za okazaną mi pomoc i opiekę.”

W dacie sporządzania w/w oświadczenia R. W. (1) dysponowała istotnymi składnikami majątku w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł., przy ul. (...); udziału wynoszącego 5/24 we własności nieruchomości położonej w R., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) oraz udziału wynoszącego 1/12 we własności nieruchomości położonej w R., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), którą nabyła w drodze spadkobrania po mężu T. W..

W dniu 10 marca 2008 roku R. W. (1) sprzedała spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł., przy ul. (...) na rzecz swojej córki R. M. (1) oraz jej męża M. M. (2) za kwotę 80 000 złotych.

R. W. (1) pozostawała w dobrych relacjach ze wszystkimi córkami. Święta spędzała z R. M. (1). R. M. (1) odwiedzała matkę codziennie i pomagała jej – sprzątała mieszkanie, gotowała. Pozostałe córki odwiedzały spadkodawczynię co jakiś czas.

R. M. (1) utrzymywała w tajemnicy przed siostrami fakt, iż spadkodawczyni sprzedała jej mieszkanie.

W 2005 roku R. W. (1) przebywała na oddziale Neurologicznym Szpitala im. dr J. B. z powodu omdlenia, zawrotów głowy, nudności i zaburzeń równowagi. Zdiagnozowano niewydolność naczyń mózgowych z powodu miażdżycy i nadciśnienia chwiejnego. Nie stwierdzono zaburzeń świadomości. Badania wykazały drobne zwapnienia w obrębie jąder podkorowych po stronie prawej, zaniki kory mózgowej w obrębie płatów czołowych, płatów wysp i robaka mózgu. Zalecono przyjmować leki poprawiające krążenie mózgowe i funkcjonowanie tkanki mózgowej: N. i V.. W wyniku leczenia uzyskano poprawę.

R. W. (1) leczyła się z powodu zaburzeń krzepnięcia krwi, zwyrodnień stawów, choroby oczu. Poza zdiagnozowaną w latach 60. nerwicą, u spadkodawczyni nie rozpoznano nigdy żadnych zaburzeń psychicznych. Do roku 2014 była osobą całkowicie samodzielną, następnie zamieszkała z córką R. M. (1), która opiekowała się nią. W ostatnich latach życia spadkodawczyni zaczęła doświadczać zaników pamięci - zapominała brać leki, konieczne było kilkukrotne powtarzanie wypowiedzianych doń słów, traciła orientację w terenie, które nasiliły się począwszy od 2013 roku.

R. W. (1) w ostatnich latach życia ujawniała cechy organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, które jednak nie spowodowały wystąpienia u niej zaburzeń psychicznych powodujących niezdolność do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w dniu 30 marca 2007 roku.

Nikt nie składał oświadczenia o odrzuceniu spadku po R. W. (1), córce M. i J.. Nikt też nie zawierał z nią za jej życia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Nie toczyło się postępowanie o uznanie któregokolwiek ze spadkobierców za niegodnego dziedziczenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, w tym aktów stanu cywilnego, opinii biegłych: eksperta od pisma oraz psychiatry oraz zeznania świadków, które uznano za wiarygodne.

W ocenie Sądu I instancji nie przesądzają o niewiarygodności zeznań stron i świadków drobne różnice w treści zeznań, dotyczące w szczególności natężenia doświadczanych przez spadkodawczynię zaburzeń orientacji i świadomości. Z całokształtu tychże zeznań Sąd Rejonowy wysnuł wniosek, iż spadkodawczyni doświadczała takich zaburzeń z różnym natężeniem począwszy od 2005 roku, kiedy trafiła na oddział Neurologiczny Szpitala im. dr J. B., zaś jej stan znacząco pogorszył się w 2013 lub 2014 roku.

Zdaniem Sądu Rejonowego z treści zeznań rodzeństwa wynika, iż dzieliły one opiekę nad matką, ale największy wkład w tym zakresie poniosła uczestniczka. Duża część zeznań dotyczyła pobocznych, ale bardzo szczegółowo opisanych, aspektów relacji rodzinnych spadkodawczyni. Nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zważywszy na ocenę prawną dokumentu przedłożonego jako testament.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji dopuścił dowód z dwóch opinii biegłych.

Niekwestionowana opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego potwierdziła autentyczność dokumentu sporządzonego przez spadkodawczynię.

Sąd I instancji ustalił, że z treści opinii biegłej psychiatry, w szczególności opinii uzupełniającej, wynika, iż spadkodawczyni mogła doświadczyć przemijających nasilonych objawów po zemdleniu w 2005 r., które ustąpiły po zastosowanej kuracji, a następnie z wiekiem doświadczała zmian związanych z samoistnymi zmianami degeneracyjnymi, które nasiliły się w ostatnich latach przed śmiercią. Skoro tak, to uzasadnione jest, iż różni świadkowie poczynili nieco odmienne od siebie spostrzeżenia odnośnie stanu psychicznego spadkodawczyni, co nie stoi na przeszkodzie ustaleniu stanu faktycznego na podstawie treści ich zeznań.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie, stwierdzić należało dziedziczenie ustawowe po R. W. (1).

Zgodnie z art. 926. § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu.

Spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą, przy czym testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (por. art. 949 § 1 k.c. oraz art. 945 § 1 pkt 1 k.c.).

Zgodnie z art. 968 § 1 k.c. spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły). Jeżeli jednak spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, na podstawie art. 961 k.c., osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za

zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

Sporządzając oświadczenia z dnia 30 marca 2007 roku spadkodawczyni znajdowała się w stanie umożliwiającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Jej świadomość nie była zaburzona, co jasno wynika z opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej na potrzeby niniejszej sprawy. Spadkodawczyni w 2005 roku doświadczyła przejściowych zaburzeń świadomości, które ustąpiły po zastosowanym leczeniu szpitalnym i znajdowała się w dobrym stanie psychicznym aż do roku 2013 lub 2014, kiedy pojawiły się u niej zaburzenia związane z procesem starzenia się. Nie ma podstaw do kwestionowania oświadczenia spadkodawczyni z powodu wady oświadczenia woli w postaci braku świadomości lub swobody.

Bez wątplenia także oświadczenie powyższe zostało sporządzone własnoręcznie przez spadkodawczynię, co potwierdziła opinia biegłego.

Nie mniej jednak w ocenie Sądu Rejonowego treść oświadczenia nie pozwala na przyjęcie, iż stanowi ono testamentowe powołanie do dziedziczenia, mimo spełnienia wymogów formalnych testamentu własnoręcznego, o których mowa w art. 949 § 1 k.c..

W ocenie Sądu I instancji powyższe oświadczenie stanowi ewidentnie rozrządzenie na wypadek śmierci spadkodawczyni, mimo użycia zwrotu „w razie wątpliwości”, a nie „na wypadek mojej śmierci” czy różnorodnego, na co wskazuje treść oświadczenia: sformułowanie „zapisuję” oraz „w zamian za opiekę”. Co więcej, gdyby w/w oświadczenie miało zostać wykonane za życia spadkodawczyni, to bez wątplenia wykonałaby je ona samodzielnie poprzez zawarcie z córką umowy darowizny czy sprzedaży, tak jak to uczyniła później w odniesieniu do lokalu mieszkalnego.

Zdaniem Sądu Rejonowego treść oświadczenia należy traktować, jako zapis zwykły na rzecz córki R. M. (1), za czym przemawia użycie sformułowania „zapisuję”, a ponadto fakt, iż treść oświadczenia odnosi się do skonkretyzowanego, jednego składnika majątku spadkodawczyni tj. działek w R., a nie do całości spadku po R. W. (1).

Zdaniem Sądu Rejonowego przeciwko możliwości uznania, iż oświadczenie z dnia 30 marca 2007 roku stanowiło testament przemawia także fakt, iż spadkodawczyni była w dobrych relacjach ze wszystkimi córkami, co pozwala sądzić, iż nie planowała ona odsunięcia ich od dziedziczenia. Jednocześnie, niewątpliwie pierwszoplanową opiekunką i osobą, z którą spadkodawczynię łączyła najbardziej zażyła relacja była uczestniczka R. M. (1), która odwiedzała matkę codziennie, a w ostatnich latach jej życia przyjęła ją do siebie, co uzasadnia chęć dodatkowego wyróżnienia córki poprzez ustanowienie na jej rzecz zapisu.

Jednocześnie w/w oświadczenia nie sposób uznać za powołanie R. M. (1) do całości spadku na mocy art. 961 k.c., albowiem w dacie sporządzania oświadczenia w majątku spadkodawczyni, poza, stosunkowo niewielkimi, udziałami we własności działek w R., pozostawało także spółdzielcze, własnościowe prawo do lokalu o znacznej wartości – ok. 80 000 złotych, a zatem nie można mówić o tym, aby uczynienie w/w zapisu wyczerpało prawie cały spadek.

W tej sytuacji, wobec braku testamentu, Sąd Rejonowy zastosował ustawowy porządek dziedziczenia.

Stosownie do art. 931 § 1 k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Według § 2 tego ostatniego przepisu, jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przysługiwał, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych.

Zgodnie z art. 924 k.c. spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. Według art. 925 k.c. spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku.

Zgodnie z art. 1015 § 1 k.c. oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Zgodnie zaś z § 2 tego przepisu, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie określonym w § 1 jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Wnioskodawczyni i uczestniczki w terminie 6 miesięcy od daty śmierci spadkodawcy nie składały oświadczenia co do przyjęcia lub odrzucenia spadku, w związku z czym nabycie przez nie spadku nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji orzekł jak w pkt I postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, Sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika, przy czym kwota 809 złotych, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego, opłata od wniosku oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa została przyznana na rzecz B. W. (1) oraz K. T. (1), zaś kwota 1 515,03, na którą złożyły się koszty zaliczek na poczet opinii biegłych została przyznana wyłącznie na rzecz B. W. (1), która to samodzielnie poniosła tenże wydatek.

Nadto, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c., na uczestniczkę R. M. (1) Sąd Rejonowy nałożył obowiązek zwrotu na rzecz Skarbu Państwa wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła uczestniczka R. M. (1), zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającej na przyjęciu, iż oświadczenie z dnia 30 marca 2007r., sporządzone przez spadkodawczynię nie stanowi testamentu i nie może być podstawą powoła do dziedziczenia, co skutkowało błędnym rozstrzygnięciem o stwierdzeniu nabyciu spadku po zmarłej spadkodawczyni na podstawie ustawy,

b) art. 670 § 1 k.p.c. w zw. z art. 649 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na nie dokonaniu otwarcia i ogłoszenia testamentu własnoręcznego z dnia 30 marca 2007r., sporządzonego przez spadkodawczynię R. W. (3), złożonego do akt postępowania, zawierającego rozrządzenie spadkodawczyni na wypadek śmierci, mimo ciężącego na sędzię spadku obowiązku w tym zakresie,

c) art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu od uczestniczki R. M. (1) zwrotu całości kosztów postępowania, w sytuacji gdy:

i. pomiędzy wnioskodawczynią a pozostałymi uczestnikami postępowania, ze względu na przedmiot prowadzonego postępowania brak jest sprzeczności interesów, bowiem wszyscy uczestnicy pozostają w równym stopniu zainteresowani ustaleniem kręgu spadkobierców uprawnionych do spadku po zmarłej spadkodawczyni,

ii. koszty postępowania powstały na skutek czynności podejmowanych nie przez apelującą, lecz przez wnioskodawczynię i pozostałe uczestniczki postępowania, które bezskutecznie dożyły do zakwestionowania ważności i skuteczności sporządzonego przez spadkodawczynię oświadczenia woli z dnia 30 marca 2007r., zawierającego rozrządzenie majątkowe na wypadek śmierci,

co skutkowało orzeczeniem o kosztach postępowania w sposób rażąco niesprawiedliwy i sprzeczny z obowiązującymi przepisami, regulującymi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w postępowaniu nieprocesowym,

d) art. 520 § 1 k.p.c. poprzez brak jego zastosowania przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania w rozpoznawanej sprawie, w sytuacji gdy w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku interesy wszystkich uczestników postępowania pozostają zbieżne, co skutkowało nieuzasadnionym odstąpieniem od obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym zasady ponoszenia przez uczestników postępowania kosztów postępowania związanych ze swym udziałem w sprawie i w konsekwencji nieuzasadnionym nałożeniem na uczestniczkę R. M. (1) obowiązku poniesienia całości kosztów, powstałych w toku postępowania,

e) art. 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnione niezastosowanie przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania, mimo istnienia szczególnie uzasadnionych okoliczności sprawy, związanych z przebiegiem postępowania, rodzajem rozpoznawanej sprawy, aktywnością procesową poszczególnych uczestników, co skutkowało nieuzasadnionym zasądzeniem od uczestniczki R. M. (1) zwrotu całości kosztów postępowania,

f) art. 328 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieuzasadnieniu przyczyn obciążenia uczestniczki R. M. (1) obowiązkiem poniesienia w całości kosztów postępowania w sprawie o stwierdzenia nabycia spadku, co z uwagi na fakultatywne stosowanie przepisu art. 520 § 3 k.p.c. uniemożliwia dokonanie oceny poprawności podjętego przez Sąd w tym zakresie rozstrzygnięcia,

2. naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 961 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, prowadzące do stwierdzenia nabycia spadku na podstawie ustawy, w sytuacji gdy spadkodawczyni sporządziła ważny i skuteczny testament, w którym przeznaczyła składnik majątkowe wyczerpujące spadek na rzecz uczestniczki R. M. (1), co powinno skutkować stwierdzeniem nabycia spadku na podstawie tegoż testamentu,

b) art. 968 § 1 k.c. w zw. z art. 941 k.c. i w zw. z art. 948 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż oświadczenie woli zmarłej spadkodawczyni z dnia 30 marca 2007r. zawierające rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci, zakwalifikowane przez Sąd jako zapis zwykły uczyniony na rzecz uczestniczki R. M. (1) nie stanowi testamentu, w sytuacji, gdy zapis może być ustanowiony wyłącznie w testamencie, co skutkowało zaniechaniem dopełnienia ciężących na Sądzie obowiązków związanych z otwarciem i ogłoszeniem pozostawionego przez zmarłego spadkodawcę testamentu oraz błędnym rozstrzygnięciem o stwierdzeniu nabycia spadku z ustawy,

c) art. 970 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniechaniu otwarcia i ogłoszenia testamentu, zawierającego rozrządzenie na wypadek śmierci należącym do spadkodawczyni składnikiem majątkowym w postaci udziału w prawie własności nieruchomości gruntowej, uznanym przez Sąd za zapis zwykły, co skutkowało brakiem powstania stanu wymagalności roszczenia o wykonanie zapisu zwykłego, ustanowionego na rzecz uczestniczki R. M. (1).

W konkluzji pisma uczestniczka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) dokonanie otwarcia i ogłoszenia testamentu własnoręcznego sporządzonego w Ł. w dniu 30 marca 2007r. przez R. W. (3), córkę M. i J., zmarłą w dniu 4 lutego 2017r. w Ł., ostatnio zamieszkałą w Ł. przy ul. (...),

b) stwierdzenie, iż spadek po R. W. (1) zmarłej w Ł. w dniu 4 lutego 2017r., ostatnio zamieszkałej w Ł. przy ul. (...) nabyła na podstawie testamentu własnoręcznego sporządzonego w Ł. w dniu 30 marca 2007r. w całości z dobrodziejstwem inwentarza, córka spadkodawczyni R. M. (1),

c) ustalenie, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania za I instancję związane ze swym udziałem w sprawie,

2. zasądzenie solidarnie od wnioskodawczyni oraz uczestniczek postępowania K. T. (1) i V. N. (1) na rzecz uczestniczki R. M. (1) zwrotu kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych.

3. Ponadto, w oparciu o art. 374 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uczestniczka wniosła o wyznaczenie rozprawy, celem rozpoznania niniejszej apelacji.

W odpowiedzi na apelację, wnioskodawczyni B. W. (1) oraz uczestniczka K. T. (1) wniosły o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od uczestniczki R. M. (1) na rzecz wnioskodawczyni oraz uczestniczki K. T. (1) kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki R. M. (1) okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjął je jako własne. Sąd Odwoławczy nie podzielił jednak przy tak ustalonym stanie faktycznym w części oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy, zgodnie z którą oświadczenie R. W. (3) z dnia 30 marca 2007 r. miałyby stanowić zapis zwykły na rzecz córki R. M. (1). Ponadto jeden z podniesionych przez apelującą zarzutów naruszenia prawa procesowego okazał się zasadny. Obydwie przytoczone okoliczności nie skutkowały ostatecznie uznaniem zaskarżanego postanowienia Sądu Rejonowego za wymagającego zmiany.

Podniesiony przez uczestniczkę zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598). Wbrew zarzutowi powódki Sąd Rejonowy

należycie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, a w konsekwencji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela w pełni i przyjmuje je, jako własne.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, stwierdzając istnienie dobrych relacji spadkodawczyni ze wszystkimi córkami. Zdaniem apelującej uczestniczki V. N. (1), K. T. (1) i wnioskodawczyni B. W. (1) nie były w aż tak bliskich relacjach ze spadkodawczynią, jak relacja z uczestniczką R. M. (1). Niniejsze stwierdzenie nie miało jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenie Sądu Rejonowego określające stosunki rodzinne uczestniczek ze spadkodawczynią nie wyklucza różnego stopnia zażyłości relacji. Sąd I instancji w sposób prawidłowy uznał, że stosunki między córkami a spadkodawczynią miały na tyle pozytywny charakter, a jednocześnie nie zaistniały żadne przesłanki ku temu, żeby stwierdzić po stronie spadkodawczyni wolę odsunięcia ich poza R. M. (1) od dziedziczenia.

Podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 670 § 1 k.p.c. w zw. z art. 649 § 1 k.p.c., sprowadzający się do nie dokonania ciężącego na Sądzie I instancji obowiązku otwarcia i ogłoszenia dokumentu własnoręcznego z dnia 30 marca 2007 r., sporządzonego przez spadkodawczynię R. W. (3) jako testamentu okazał się zasadny. Instytucja otwarcia i ogłoszenia testamentu ma na celu urzędowe potwierdzenie faktu złożenia, stanu i cech testamentu, zabezpieczenie go przed możliwością usunięcia, zniszczenia lub uszkodzenia, zapewnienie realizacji ostatniej woli spadkodawcy oraz w miarę możliwości poinformowanie osób zainteresowanych o istnieniu testamentu. Otwarcie i ogłoszenie testamentu następuje z urzędu, a więc niezależnie od wniosku osoby zainteresowanej. W stadium postępowania, którego przedmiotem jest otwarcie i ogłoszenie testamentu, sąd nie dokonuje oceny jego ważności, ocena ta bowiem nastąpi w postępowaniu, na którego wynik ma wpływ ustalenie uprawnień wynikających z testamentowych rozrządzeń spadkodawcy, w szczególności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Otwarcie i ogłoszenie podlega każdy dokument mający cechy rozrządzenia spadkodawcy na wypadek śmierci. Sąd I instancji po ustaleniu kręgu spadkobierców, pominął niniejszą czynność otwarcia i ogłoszenia testamentu i przeszedł do czynności mających na celu weryfikację autentyczności dokumentu, zbadanie świadomości Spadkodawczyni oraz sprawdzenia, czy dokument datowany na dzień 30 marca 2007 r. posiada cechy testamentu. Niniejsze niedopełnienie procedury zostało skorygowane przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 23 marca 2022 roku w trakcie rozprawy apelacyjnej i na niniejszą okoliczność sporządzony został odrębny protokół.

Niesłusznym okazał się zarzut naruszenia art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. sprowadzający się do stwierdzenia przez skarżącą, że ze względu na przedmiot prowadzonego postępowania brak jest sprzeczności interesów między uczestnikami, ponieważ wszyscy pozostawali w równym stopniu zainteresowani ustaleniem kręgu spadkobierców uprawnionych do spadku po zmarłej spadkodawczyni. Sprzeczność interesów pomiędzy uczestnikami w rozumieniu art. 520 § 2 i 3 k.p.c. występuje wtedy, gdy postanowienie kończące postępowanie w sprawie wywiera wpływ dla jednych zainteresowanych na zwiększenie a dla innych na zmniejszenie ich praw (por. postanowienie SN - Izba Cywilna z dnia 08.05.2019 r., sygn. akt III CSK 232/18). W świetle niniejszej interpretacji nie można zgodzić się z twierdzeniem apelującej, iż między uczestnikami przedmiotowego postępowania nieprocesowego sprzeczność nie występowała. Skarżąca w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wnioskowała o stwierdzenie, że spadek po zmarłej spadkodawczyni R. W. (1) nabyła na podstawie testamentu pisemnego w całości z dobrodziejstwem inwentarza. Natomiast pozostałe uczestniczki wnioskowały o stwierdzenie nabycia spadku z tytułu ustawy, co wiązało się z wydaniem postanowienia stwierdzającego nabycie spadku przez znacznie szerszy krąg spadkobierców. Przy stwierdzeniu dziedziczenia ustawowego spadkobiercami były cztery córki spadkodawczyni, a każdej z nich przypadał udział po jednej czwartej części spadku. Oznacza to, że treść postanowienia kończącego, przy różnym wyniku postępowania nieprocesowego, miała znaczny wpływ na kształt praw, które uzyskiwałyby uczestniczki oraz wnioskodawczyni. W związku z powyższym, Sąd I instancji w sposób prawidłowy uznał, że między uczestniczkami istniała sprzeczność interesów.

W konsekwencji, niesłuszny okazał się również argument skarżącej przytoczony w apelacji, że koszty postępowania powstały na skutek czynności podejmowanych nie przez apelującą, lecz przez wnioskodawczynię i pozostałe uczestniczki postępowania. Wnioski dowodowe zgłoszone przez wnioskodawczynię i uczestniczki zostały złożone w związku z wnioskiem skarżącej o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu oraz przedstawieniem

pisemnego oświadczenia z dnia 30 marca 2007 r. W wyniku złożenia przedmiotowych wniosków dowodowych Sąd I instancji badał czy złożony dokument został rzeczywiście sporządzony przez spadkodawczynię oraz czy w chwili sporządzania niniejszego dokumentu spadkodawczyni pozostawała w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W toku dalszego badania dokumentu prywatnego, Sąd doszedł do wniosku, że przedmiotowe oświadczenie nie można uznać za testament, dlatego wniosek uczestniczki R. M. (1) o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu zostało oddalone. Zatem trafne pozostaje rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania.

Nieuzasadnionym okazał się zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, iż nie sposób zgodzić się z apelującą, że w sprawie powinien mieć zastosowanie przepis art. 102 k.p.c. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Przepis ten nie precyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację Sądowi przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., sygn. I CZ 183/12, publ. LEX nr 1388472). O wypadkach szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można mówić w sytuacji, gdy prowadzą one do przekonania, że ponoszenie kosztów pozostawałoby w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 roku, sygn. V CZ 124/12, publ. LEX nr 1341727).

Należy podkreślić, że skorzystanie z regulacji zawartej w art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie od zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Zakwalifikowanie przypadku, jako „szczególnie uzasadnionego”, zależy od swobodnej oceny sądu. Ocena musi jednakże uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 października 2018 r., III APa 24/18, publ. LEX nr 2612060). W aspekcie przywołanych kryteriów Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym w niniejszej sprawie nie wystąpił wypadek szczególnie uzasadniony przemawiający za nieobciążaniem w całości strony kosztami procesu. Zgodnie z wywoдем wymienionym we wcześniejszej części uzasadnienia interesy uczestników postępowania były sprzeczne. Skarżąca wniosowała o stwierdzenie nabycia spadku po spadkodawczyni na podstawie testamentu własnoręcznego oraz, w konsekwencji, stwierdzenie nabycia spadku w całości z dobrodziejstwem inwentarza. Ze względu na fakt, że wniosek tak określony został przez Sąd I instancji oddalony, uczestniczka słusznie została uznana za stronę przegrywającą, a w związku z tym, odpowiedzialną za koszty procesowe.

Nie można przyznać racji zarzutowi naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.. Wbrew twierdzeniu skarżącej w uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji nie ograniczył się do przytoczenia treści art. 520 § 3 k.p.c. odnośnie przyczyn obciążenia uczestniczki R. M. (1) obowiązkiem poniesienia w całości kosztów postępowania. Sąd w ramach uzasadnienia wskazał, że niniejsza przyczyna tkwiła w zaistnieniu sprzeczności interesów między uczestnikami, a w dalszej konsekwencji, przy oddaleniu wniosku uczestniczki o stwierdzenie nabycia spadku z mocy testamentu, włożył na uczestniczkę obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez inne uczestniczki. Jednocześnie, w sposób spójny i jasny wskazał wyliczenie przedmiotowych kosztów.

Przechodząc do wyrażonych w treści apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, zarzuty naruszenia art. 961 k.c., art. 968 § 1 k.c. w zw. z art. 941 k.c. i w zw. z art. 948 k.c. oraz art. 970 k.c. co do swojej istoty sprowadzają się do twierdzenia, że oświadczenie woli zmarłej spadkodawczyni z dnia 30 marca 2007 r. stanowi ważny i skuteczny testament. Apelująca ponadto podnosiła, że przy zakwalifikowaniu niniejszego oświadczenia przez Sąd I instancji jako zapisu, niewłaściwym było przyjęcie przez Sąd, że oświadczenie nie stanowi testamentu, w sytuacji, gdy zapis może być ustanowiony wyłącznie w testamencie. Trudno nie odmówić w przypadku drugiego z wymienionych rozumowań słuszności, należy jednak podkreślić, że Sąd Odwoławczy nie podziela poglądu Sądu I instancji co do zakwalifikowania

oświadczenia spadkodawczyni R. W. (3) z dnia 30 marca 2007 roku jako zapisu zwykłego na rzecz córki R. M. (1), ani poglądu jakoby niniejsze oświadczenie miałyby być testamentem holograficznym. Celem Sądu Rejonowego było poczynienie ustaleń zmierzających do stwierdzenia czy przedmiotowe oświadczenie spadkodawczyni w określonych okolicznościach miało charakter wyrażenia woli na wypadek śmierci, mające wywołać odpowiedni skutek prawny. Testament, jako czynność prawna mortis causa, podlega w pewnym zakresie rygorom dalej idącym niż czynności inter vivos. Wyraża się to w szczególności w wymaganiu, aby spadkobierca działał cum animo testandi (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 grudnia 1997 r., sygn. akt II CKN 542/97). Dla ustalenia, czy spadkodawca miał wolę testowania, istotna jest treść jego oświadczenia woli i użyte do jej wyrażenia sformułowanie, okoliczności, w jakich oświadczenie zostało złożone, jak również zachowanie spadkodawcy po sporządzeniu oświadczenia (por. postanowienie SN - Izba Cywilna z dnia 29.06.2010 r., sygn. akt III CSK 293/09). Oświadczenie z dnia 30 marca 2007 r. brzmiało: „Ja R. W. (1) w razie wątpliwości oświadczam, iż swoją część działki wraz z częścią budynku zapisuję mojej córce R. M. (1) w zamian za okazaną mi pomoc i wdzięczność”. W momencie sporządzenia oświadczenia, w skład majątku R. W. (3) wchodziły spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. na ulicy (...), udział 5/24 we własności nieruchomości położonej w R., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) oraz udział 1/12 we własności nieruchomości położonej w R., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Testament stanowi jednostronną czynność prawną, w ramach której dochodzi do rozporządzenia zasadniczo całością masy majątkowej testatora, zarówno aktywnymi i pasywnymi, a nie jedynie niektórymi składnikami majątku. Spadkodawczyni w treści oświadczenia na moment jego złożenia nie wypowiedziała się co do całości masy majątkowej, a jedynie wymienione zostały jedynie niektóre składniki majątkowe. Zgodzić się przy tym należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że dla oceny, czy testament obejmuje cały spadek zgodnie z art. 961 k.c., należy brać pod uwagę wartość spadku na dzień sporządzenia testamentu.

Ponadto, oświadczenie zostało sporządzone dziesięć lat przed śmiercią spadkodawczyni, która nastąpiła w dniu 4 lutego 2017 r.. W tej sytuacji, zważywszy na sposób sformułowania oświadczenia, wątpliwym jest, czy oświadczenie to odzwierciedla ostatnią wolę spadkodawczyni, w szczególności, że okoliczności sprawy nie wskazują, iż na moment jego sporządzenia wystąpiła obawa rychłej śmierci spadkodawczyni. Z uwagi na sformułowanie użyte w oświadczeniu „w razie wątpliwości”, w ocenie Sądu Okręgowego, oświadczenie należało potraktować jako zajęcie stanowiska w określonej kwestii przez spadkodawczynię w momencie jego złożenia, ale nie na wypadek śmierci, gdyż testamentu nie sporządza się „w razie wątpliwości” a tylko na wypadek śmierci. Zauważyć należy, że po sporządzeniu oświadczenia, doszło do istotnych zmian w majątku spadkodawczyni. 10 marca 2008 r. spadkodawczyni zbyła spółdzielcze własnościowe prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) o adresie Ł., ul. (...) w drodze umowy sprzedaży na rzecz córki R. M. (1) i jej męża M. M. (2). W treści oświadczenia wymieniona została „część działki wraz z częścią budynku”. Nie stanowi to określenia, które w wystarczający sposób konkretyzowałoby, o którą z części (lub wskazując precyzyjniej: udziałów) we własności nieruchomości chodzi, bowiem R. W. (1), zgodnie z tym co zostało uprzednio wskazane, dysponowała dwoma udziałami we własności nieruchomości, dla których prowadzone były odrębne księgi wieczyste.

Reasumując, powyżej podniesione okoliczności, ustalone przez Sąd Rejonowy w ramach postępowania dowodowego, w ocenie Sądu Okręgowego, jednoznacznie wskazują, że R. W. (1) w ramach oświadczenia datowanego na dzień 30 marca 2007 r. nie miała woli testowania, a jedynie w sposób ogólny wyraziła swoje życzenie co do dalszych losów udziałów w nieruchomościach będących jej własnością. W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie uznał oświadczenia 30 marca 2007 r. za testament holograficzny. W konsekwencji, wobec braku testamentu należało uznać, że w sprawie zastosowanie znajdował ustawowy porządek dziedziczenia w czym zgadza się z opinią Sądu Rejonowego. Jednocześnie jednak Sąd I instancji pomimo błędnego zaklasyfikowania przedmiotowego oświadczenia jako zapis zwykły uznał, że nie stanowiło ono testamentu i w treści zaskarżonego postanowienia stwierdził, już w sposób prawidłowy, że spadek po zmarłej R. W. (1) na podstawie ustawy nabyły córki K. T. (1), B. W. (1), V. N. (1) i R. M. (1) po jednej czwartej części spadku każda z nich. W tym względzie sentencja postanowienia jest zgodna z prawem i nie jest zasadnym jego zmiana.

Mając na uwadze powyżej przedstawione rozważania Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację uczestniczki R. M. (1) jako bezzasadną.